

SAKR 1013 WK 114/50

147. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, zarząd spółki akcyjnej obowiązany jest niezwłocznie zwołać walne zgromadzenie celem powzięcia uchwały dotyczącej dalszego istnienia spółki, jeżeli bilans sporządzony przez zarząd wykazuje stratę przewyższającą:
- A. sumę kapitałów zapasowego i rezerwowego oraz jedną piątą kapitału zakładowego,
 - B. sumę kapitałów zapasowego i rezerwowych oraz jedną trzecią kapitału zakładowego,
 - C. o jedną piątą kapitału zakładowego.

148. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, w spółce akcyjnej podwyższenie kapitału zakładowego, które nie ma charakteru warunkowego, następuje z chwilą:
- A. podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego przez walne zgromadzenie,
 - B. zgłoszenia do rejestru podwyższenia kapitału zakładowego przez zarząd spółki,
 - C. wpisanie do rejestru.

149. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, w przypadku zbycia udziału lub jego części w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, za niespełnione świadczenia należne spółce ze zbytego udziału lub zbytej części udziału, odpowiada wobec spółki:

- A. wyłącznie nabywca,
- B. wyłącznie zbywca,
- C. nabywca solidarnie ze zbywcą.

150. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością:
- A. odpowiadają za zobowiązania spółki do wysokości wniesionych udziałów,
 - B. odpowiadają za zobowiązania spółki do wysokości kapitału zakładowego spółki,
 - C. nie odpowiadają za zobowiązania spółki.

151. Zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, jeżeli umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi, że wspólnik może mieć więcej niż jeden udział, wówczas wszyscy udzielnicy w kapitale zakładowym:
- A. powinni być równi i są niepodzielni,
 - B. powinni być równi i mogą być podzieleni,
 - C. nie muszą być równi i mogą być podzieleni.

152. Zgodnie z Kodeksem pracy, indywidualny rozkład czasu pracy pracownika w ramach systemu czasu pracy, którym pracownik jest objęty, może ustalić:
- A. pracodawca bez wniosku pracownika w porozumieniu z zakładową organizacją związkową reprezentującą pracownika,
 - B. pracodawca na pisemny wniosek pracownika,
 - C. pracownik w pisemnej informacji dla pracodawcy, pod warunkiem, że pracodawca nie złoży sprzeciwu w terminie 7 dni od doręczenia mu informacji.

153. Zgodnie z Kodeksem pracy, w okresie wypowiedzenia umowy o pracę pracownik:
- A. jest obowiązany wykonywać jedynie urlop wypoczynkowy zaległy, nawet jeśli pracodawca nie udzielił mu w tym czasie urlopu wypoczynkowego,
 - B. nie jest obowiązany wykonywać przysługującego urlopu wypoczynkowego, nawet gdy pracodawca udzielił mu urlopu wypoczynkowego w tym okresie,
 - C. jest obowiązany wykonywać przysługujący mu urlop wypoczynkowy, jeżeli w tym okresie pracodawca udzielił mu urlopu.

154. Zgodnie z Kodeksem pracy, w terminie dwóch miesięcy od przejęcia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, pracownik może bez wypowiedzenia rozwiązać stosunek pracy, za uprzedzeniem:
- A. trzydniowym,
 - B. siedmiodniowym,
 - C. czteremsiódnym.

155. Zgodnie z Kodeksem pracy, przychytna uzasadniająca wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę powinna być wskazana w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu:
- A. umowy o pracę zawartej na czas nie określony,
 - B. każdej umowy o pracę,
 - C. umowy o pracę zawartej na czas określony, krótszy niż 6 miesięcy.

156. Zgodnie z Kodeksem pracy, umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy:
- A. powinna być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności,
 - B. powinna być zawarta na piśmie dla celów dowodowych,
 - C. może być zawarta w dowolnej formie.

157. Zgodnie z Kodeksem pracy, jeżeli zastosowanie kary porządkowej nagnany nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa, pracownik który wnosił sprzeciw, może w ciągu 14 dni od dnia zawiadomienia go o odrzuceniu tego sprzeciwu wystąpić do sądu pracy o:
- A. unieważnienie zastosowanej wobec niego kary,
 - B. uchylenie zastosowanej wobec niego kary,
 - C. uznanie zastosowanej wobec niego kary za niebyłą.

158. Zgodnie z Kodeksem pracy, pracownik w ciąży wolno za jej zgodą:
- A. delegować poza stałe miejsce pracy,
 - B. zatrudniać w porze nocnej,
 - C. zatrudniać w godzinach nadliczbowych.

Nr. akt Kps. 174/49.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 15 czerwca 1949 r. ~~zaczęto~~ w Nowym Sączu

Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

w Nowym Sączu. ~~Sędzią Grodzkim~~ Oddekt

w osobie Sędziego Grodzkiego Mgr. ~~XXXXXX~~ A. Rudnickiego.

z udziałem Protokolarza st. rej. J. Pułtoraka

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi! —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karniej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. — ~~oświadczył o złożeniu przysięgi~~ Sędzia ~~odebrał od niego przysięgę~~ na za-

sądzie ~~art. 107 k.p.k.~~ po czym —) świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Maciej Frączek

Wiek lat 47.

Imiona rodziców Jan i Rozalia z Ziębów

Miejsce zamieszkania Niecew Nrd. 9, gmina Korzenha

Zajęcie rolnik

Wyznanie rzym. kat.

Karność W/g z.p. nie karany

Stosunek do stron obcy

Anna Mocarna była moją sąsiadką w Niecewi. Była coś kształconą, gdyż pracowała w Ciężkowicach u inżyniera ^{temka} ~~ja~~ ko kreslałką. Jak tylko przyszedli Niemcy to zaraz z nimi poszukała sobie kontaktu i co jakiś czas Niemcy ją w Niecewi odwiedzali. W lecie widywałem, że Niemcy leżeli u niej na ogrodzie, a ona między nimi na pół naga. Byli to Niemcy ze strazy leśnej od kontygentów, a także był ~~ten~~ w kontakcie niejaki Hinz, gestapo-
wiec, który w okolicy likwidował Żydów. W roku 1941 przyszła do mnie Mocarna wraz z bratem Janem i weszli do mnie i namawiali mnie abym ją zdradził Niemcom, iż ^u ~~niejakiego~~ Kojasa ukrywają się dwaj Żydzi. Ja odmówiłem. Żydzi ci później przenieśli do innej miejscowości. Co się dalej stało

1) Zgodnie wyrazu druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jeżeli udzielili świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

z tymi Żydami niewiem. Mocarna trudniła się handlem i często jeździła z towarami do Krakowa. Ponieważ ja znów jeździłem do swego brata koło Krakowa, więc kilka razy jechałem razem z nią w pociągu do Krakowa. Zauważyłem, że wcale nie boi się kontroli niemieckiej w pociągach. Dlatego się nie bała kontroli, tego niewiem. Niewiem, czy ich zawsze zjednywała przekupstwem, czy też przedstawiała się jako Niemka. Raz w Krakowie pomagałem jej nieść jej walizki na stacji.

Kontrola niemiecka mnie zaczepiła i chciała walizki skontrolować ale ona coś z Niemcami ~~negocjowała~~ pogadała i Niemcy mnie puścili. Na wiosnę 1944 r. wracałem z nią z Krakowa do domu. Na stacji w Tarnowie wsiadła żandarmeria niemiecka i zaczęła kontrolować dowody osobiste. Z nami w przedziale jechał jakiś mężczyzna, który jak tylko spostrzegł, że Niemcy kontrolują dowody zaraz się usunął z tego przedziału. Po chwili gdy Niemcy poszli do dalszych przedziałów wrócił i usiadł na dawnym miejscu. Mocarna wywróciła nam uwagę na tego mężczyznę i oświadczyła, że ten mężczyzna jest podejrzany, ponieważ usunął się przed kontrolą żandarmerii i kto wie, czy nie jest Żydem. Miała zamiar zaraz donieść o tym Niemcom aleśmy ją wszyscy w przedziale zakrzyczeli, że nie powinno ją to nic obchodzić.

Przed stróżami powiedziała, że w stróżach odda go w ręce policji. Odradzałem jej by tego nie robiła ale mnie nie posłuchała i gdyśmy wysiedli w stróżach, jak też i ten mężczyzna, wskazała go żandarmom, którzy byli na peronie i żandarmi tego mężczyznę zbrali na swój posterunek. Co się dalej z tym mężczyzną stało, tego nie wiem. Gdy jej wymawiałem, dlaczego tego mężczyznę doniosła Niemcom - odpowiedziała

zrobiłam swoje, a oni niech robią z nim co chcą. W lecie 1944 R. w nocy partyzanci przyszli do mieszkania Mocarnej aby ją ostrzyżdz zato, że przestawała z Niemcami. Ponieważ jej nie zastali zabrali jej różne rzeczy. O tym mówił mi brat Mocarnej i sama Mocarna. Ja w tym żadnego udziału nie brałem. W kilka dni potem, gdy pracowałem w polu przysłała do mnie Mocarna razem z bratem Janem i nalegała na mnie abym poszedł z nią do Lipnicy. Pytałem, po co mam tam iść, na co odpowiedziała, że mi powie o tym w drodze. Dałem się namówić i poszedłem. W drodze powiedziała mi, że już wie wszystko kto dokonał u niej rabunku i, że Niemcy także wiedzą i, że Niemcy się odgrają wystrzelaniem ludzi i spalaniem. Niewiem więc ona idzie sprawę załagodzić do żandarmerii niemieckiej w Lipnicy i prosiła mnie abym ja był, świadkiem, gdy kiedyś Niemcy pójdą z Polski, że ona starała się Polaków bronić. Nie wszedłem jednak na posterunek mimo, że mnie namawiała, lecz stałem wraz z bratem Mo-

Sił
carnym przed posterunkiem. Po upływie jakiejś godziny Mocarna wyszła z posterunku z jednym Niemcem, ręką wskazała na ~~xxx~~ swego brata i na mnie i powiedziała po niemiecku (co zrozumiałem) (to jest mój brat, a to jest pan Wręczek). Potym pożegnała się z Niemcem i zpowrotem szliśmy do domu. Po drodze opowiadała, że Niemcy w Niemcu mieli zastrzelić kilku ludzi ale ona tą sprawę załatwiła. Po kilku dniach sołtys z Lipnicy (do której Niecew wtedy należała) przysłał wezwanie mnie i kilku innym z okolicy ażeby się stawili u niego. Gdy szedłem do niego spotkałem po drodze innych wezwanych, którzy mi oświadczyli, po co idziesz, przecież jesteście oskarżeni o rabunek u Mocarnej. Po chwili poszliśmy do sołtysa, który nam dopiero wyjaśnił, że Niemcy chcą nas dopiero przesłuchać w sprawie napadu na Mocarną, a o tym sołtys miał wiedzieć od komendanta żandarmerii, który miał nas przesłuchiwać. Nie stawiliśmy się do żandarmerii do przesłuchania. Na drugi dzień przyszedł do mnie sołtys i powiedział, że zemną jest źle, bo uważają mnie za komendanta tego napadu. Zacząłem się ukrywać i wyjechałem do Zakopanego z młodszymi dwójga dziećmi, a najstarsze pozostały w domu. Po ⁴jakichś dziesięciu dniach wróciłem do domu i ukrywałem się w lesie koło Niemcu. W tym czasie Niemcy ~~xx~~ z Lipnicy zetknęli się w lesie z partyzantami i kilku Niemców zginęło, a między nimi i komendant. Potym został zmieniony cały posterunek w Lipnicy. Czułem się już bezpieczniejszy i pokazywałem się już w domu. W jesieni 1944 r. nowy komendant posterunku żandarmerii w Lipnicy przysłał wezwanie przez sołtysa do gminy w Korzennej abym ja się stawił do przesłuchania. Po kilku dniach wahania poszedłem na posterunek do przesłuchania, ponieważ tak wójt jak i ksiądz wobec żandarmerii wystawili opinię, że jestem człowiekiem spokojnym i udziału w najściu na dom Mocarnej nie brałem. Przy przesłuchaniu tłumacz przeczytał mi doniesienie pisane po niemiecku w którym ja byłem wymieniony jako ten, który brał udział jako komendant w najściu na dom Mocarnej i jeszcze kilku innych było wymienionych. Zaprzeczyłem bym brał udział w tym najściu, a gdy mnie pytali, kto brał udział, odpowiedziałem, że niewiem. Komendant powiedział mi wówczas, że gmina wystawiła mi dobrą opinię i puścił mnie. Przy odczytywaniu mi doniesienia, pisanego w języku niemieckim, kim poznałem charakter pisma tego doniesienia szwagra Mocarnej - Bronisława Sztangla, który pracował w Krakowie jako granatowy policjant.

p.o.p. *Franciszek Mocarski*

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Sędzia:

Protokolant:

Wzrost Ds.

Protokół przesłuchania podejrzanego.

Dn. 26.II.

1950 r. w Nowym Sączu

prokurator

rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego

w Nowym Sączu

w osobie

prokuratora

Wł. Marka

z siedzibą¹⁾

z udziałem protokolanta

M. Zolnerińskiego

w obecności dwóch pełnomocnych

mieszkańców nieskazitelnej opinii, umiejscowić czytać i pisać w osobach¹⁾

....., których uprzedzono

o obowiązku stwierdzenia podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności²⁾ - przy udziale

stron..... na mocy art. 20 przep. uprow. k. p. k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 146 k. p. k. 31/8/1944

k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, oraz o prawie od-

mówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, - zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Anna Z Moczarnych Świątecka

Data urodzenia lub wiek

Generalia jak do protokołu z dnia 24 maja 1949 K. 11

Adres rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Wywaleństwo

Wykształcenie

Wzrost

Waga

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

Wzrost

nie²⁾ przynajmniej się do winy, ~~którą~~ wyjaśniam nie jest prawdą jako-bym miała wskazać nieznanego mi osobnika na stacji w Śródzich żandarmerii nie ciekiej jak ten osobnik był przezmnie aresztowany.

Zaprzeczam aby przyszli do mnie partyzanci celem obcięcia włosów
-a byli to zwyczajni złodzieje którzy przyszli celem okradzenia mnie
Nie jest prawdą abym doniosła do władz niemieckich "acieja Pracząka j
podejrzanego o współudział.

Zaprzeczam jakobym doniosła Józefa Hycy o kontakt z partyzantką.

Nigdy nie mówiłam do Juliana Czopa którego wówczas nie znałam
że wszyscy muszą się mnie obawiać aby nie znaleźli się w obozie ko
ntracyjnym.

Nie jest prawdą jakobym kontaktowała się z Niemcami u siebie ich go
ża i przyjmowała.

Urodziłam się Maruszyńskie powiecie nowotarskim w rodzinie rolnika
posiadającego 12 morgów ziemi w Korzennej, gdyż rodzice moi przenie
się do tej gromady. Tutaj ukończyłam 4 kl. szkołę powszechną poczem
w Nowym Sączu dalsze 5 klas i Handlówkę.

Następnie pracowałam zawodowo w charakterze rysownika u niemieckich
w Gieźkowicach potem w Krakowie mniej więcej do wybuchu wojny.
potem wróciłam do Korzennej gdzie jednak rzadko przebywałam gdyż
bardzo często przebywałam w drodze handlując różnymi towarami.
po wyzwoleniu osiedłam na rodzinnym gospodarstwie w Korzennej nast
w 1948 roku wyszłam za mąż za milicjanta Świąteckiego z którym mies
w Muszynie.

Frączek oskarża mnie z zemsty, dla tego wymyśla sobie różne zarzuty
przeciwko mnie które sam sobie wymyśla jak np. abym go rzekomo nam
z bratem by zdradził Niemcom fakt ukrywania się Żydów u Kojasa.
Wnoszę o dopuszczenie dowodu ze świadków.

1. Jasiński Józef Nowy Sącz ul. Naśdyszowska
2. Burdacki Józef strażnik straży pożarnej w Nowym Sączu (Zarząd Miejski)
3. Łaś Jan Korzenna rolnik
4. Walek Mieczysław Korzenna rolnik

²⁾ Wpisać "Tak" lub "Nie".

[Signature]

[Signature]

Dodać
areszt
ukryty

Nr akt ~~Dr. IV~~ us. 376/49

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 12 kwietnia 1950 r. w Nowym Sączu

Wiceprokurator ~~SL~~ rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z siedzibą w Nowym Sączuw osobie ~~Wice~~prokuratora Dr. R. Schreyeraz udziałem Protokolarza ¹⁾ M. ~~alesi~~nskiejprzy udziale stron ¹⁾

na mocy ~~art. 20 przep. uprzedz.~~ k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi, — ~~prokurator odebrał od niego~~ ~~proszbę o zeznanie~~ ~~na~~ ~~zasiedzenie~~ ~~art. 254 § 1 pkt. 1~~ k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Józef Hyc

Wiek 46 lat

Imiona rodziców: Michał i Anna

Miejsce zamieszkania: Niecew str. 4

Zajęcie: rolnik

Karalność:

Stosunek do stron: obcy

Zeznania jak K.20 ¹⁾ dodaje że podejrzana Mocarna mieszkała wspólnie

z rodzeństwem na własnym gospodarstwie w Nieczwie przez cały czas okupacji przyczyną trudniła się pokątnym handlem artykułami żywnościowymi.

Wuadomo mo z własnego przeświadczenia że Mocarna utrzymywała znajomości z miejscowymi Niemcami którzy często do niej do domu przychodzili jak również i Anna często zachodziła na posterunek żandarmerii. Bywała również na spędach w towarzystwie Niemców i wszystkim bardzo się interesowała nieraz ze szkoda dla miejscowej ludności jak np. ze sprawą Jana Wojtarowicza ¹⁾ którego spowodowała zabranie krowy. Świadek opisuje przebieg zajścia pomiędzy Wojtarowiczem a Mocarną w sposób identyczny jak to zeznał świadek Wojtarowicz Jan. Mocarna inieresowała się również

¹⁾ Zgodnie ustępu lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jeżeli udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

M. S. Nr 47 k.p.k. III.47

Protokół przesłuchania świadka przez prokuratora (art. 30 przep. uprzedz. k.p.k.)

A
działalnością partyzantów w związku z akcjami jakie przeprowadzali
w okolicy przyczyn przeżywała ich szkodziami bandytami i polskimi
świniami. Poza moją osobistą sprawą tą cznie z M ciejem Frączkiem nie
mam wiadomości ażeby Mocarna kogoś doniosła lub w inny sposób zaszkodzi
komuś z miejscowej ludności. Wakoś w okresie zniw 1944 r. w nocy nad na
gromadą został zastrzelony angielski samolot i lotnicy z tego samolotu
zeskoczyli na ziemię na spadochronach. Zajście to odbyło się w czasie
nocy księżycowej i świetle księżycy widzieliśmy w którym miejscm w Lim
ci wylądowali. Kilka dni później gdy kosiłem zboże wraz z maciejem
Frączkiem wyszli z lasu partyzanci wywołali najpierw Frączka a potem
i mnie i dopytywali się w którym miejscu lotnicy ci wylądowali i poinform
wałem że lotnicy ci są już w ich grupie jednak plecaki ukryli pod kopami
zboża w pobliżu miejsca lądowania i chcą je obecnie odnaleść. Wdzielił
im wtedy wskazówek odcznie miejsca lądowania przyczym w toku rozmowy
partyzanci ci wypytywali się o Mocarną a w szczególności jak ona odnosi s
do akcji prowadzonej w terenie przez organizację. A ich poinformowałem że
wyraża się o nich ujemnie że ich nazywa bandamina co ci niczym nie reag
wali na to i odeszli. Po upływie jakiegoś czasu gdy rano byłem zajęty
razem z Józefem Szczechowiczem przy wywożeniu nawozu w pole przyszedł
do mnie Jacek Mocarny pytał mnie się czy ja słyszałem co było w Wilczyskach
a wyjaśniam że w owych Wilczyskach Niemcy przeprowadzili akcję terrory
i zastrzelili kilka osób oraz spalili zabudowania za kontaktowanie się
z partyzantami i gdy ja potwierdziłem że słyszałem oświadczył mi że
takie same represje czekają dwóch gospodarzu z Niecwi którzy w czasie
koszenia zboża rozmawiali z partyzantami. Pomimo moich persfrazji Mocarny
nadal odgrążał się tym gospodarzom im wówczas na moje pytanie dlaczego t
na nich się odgrąża oznajmił mi że właśnie w nocy byli u niego partyzanci
i zabrali mu przeróżne rzeczy tak że nie ma w czym chodzić. Wówczas to
dopiero dowiedziałem się że w domu Mocarnych byli partyzanci. W związku
z pobytem partyzantów w domu Mocarnych prowadziła dochodzenie żandarmeria
Niemiecka, również w związku z tymi dochodzeniami badał sprawę sołtys
Wojciech Piękoś który spisywał jakieś protokoły i następnie przesłał
je żandarmerii. Początkowi sprawa mcihła jednak po jakimś czasie

[Signature]

Arkusze nr II-gi przesłuchania świadka Józefa Hycy.

Tr 10 396/44

Żandarmeria prowadziła znowu dochodzenia i wówczas w czasie przesłuchiwania za pośrednictwem tłumacza dowiedzieliśmy się że w związku z najściem domu przez partyzantów wpłynęło pismo od niemieckich władz z Krakowa i na skutek tego pisma żandarmeria wszczęła ponowne dochodzenia. Według wyjaśnień żandarmerii nie zostaliśmy arszostowani jedynie na skutek dobrej opinii wydanej przez wójta Kotyzę przez próbowała w Korzennej księdza Nowaka i opinii oraz zabiegom sołtysa Wojciecha Piękosia. Wyjaśniam że po- dejrzana Mocarna zaraz po najściu na dom przez partyzantów pojechała do Krakowa do swego szfagra Bronisława Stangla w Krakowie który był za- trudniony w policji in jak się wyraził Jan Mocarny to w tej sprawie "będzie tak jak oni uradzą". Na tej właśnie podstawie skoro doniesienie nadeszło z Krakowa jestem zdania że doniesienie to sporządził Bronisław Stangiel w porozumieniu z Anną Mocarną.

Odczytano:

Mulera

Styc 1944

[Signature]

pe-

omowy zeznań

Sygn. akt. K 114/50

SENTENCJA WYROKU.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Společnost s ručením
Sdíl. odpovědností
Dn. 24. října 1945
na její odpovědnost
Kamille Lacin

w składzie następującym:

Przewodniczącym

Ławie:
Sędziowie:

Protokólant

w obecności if Prokuratora S. O. W. Narym W. Narym
rozpoznauszy dn. 27 lipca 1940 r. sprawę Przebieckiej

rozpoznawszy, dn.

12. el. chorownej
chambrzyńskich por. Mary Targ, urodz. 20. I. 1909
syna (córkę) Puchajda z Papiery Szeliąg

Shawpome D Co, Me.

1. W roku 1943 w Stropach powstał Góreckiego oddział na polski
oddział polski niemieckiego tłumacza na sposób polski polski
prawa, przesładowanych przez stado w koczowniczym
al. Stropach niemieckiej polski niemieckiej i niemieckiej
niemieckiej jako polski niemieckiej z niemieckiej polski niemieckiej
niemieckiej

[illegible]

Usherie obupaje 1939-1995 a jomney. Wichey a
effien potee na ppe otapoy panyhe mtemicheds
shafata na dook otid a pival ludmoxa upolney mow
To, i tharyate shapom mtemichin otoby postablaye

M. S. Wzór Nr 112 (d. 45) k.p.k.

Sentencja wyroku pierwszego instancji w sporach rozpoznawanych w składzie trzech sędziów (art. 368. 369 k.p.k.).

pojęci bytów i które następnie zostały konfiskowane -
w konsekwencji ich państwo ma nadzieję bycia faworem
wielu jako ofiarciście 2 króli i wielokrotnie jego państwa
Wydawców i ofiarciście konfiskowane. -

Wielu!

Wielu! Wiele trwałych i wielokrotnie p. państwa
objętych wielokrotnie i wielokrotnie p. państwa
wielu ofiarciście i wielu. -

Wielu! Wielu! Wielu! Wielu!

Informacje wzór Nr. 2.
Wydano dnia 5 VII 1952

Sygn. akt. K 114/20

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 27 lipca 1950 r.

Sad
Apelacyjny
Okręgowy

Krochowie na swój wyjątkowy sposób zaczęli

Sprawa

ej 2 kart. 1 i 2 debet. 2 31. 8. 1994
oskarzon

Przewodniczący
J. A. B. Kobylarz

Sedziowie:

Seditionis: Leate Baran

Ławnicy:

Lawncy: Wladyslaw Kopa

11-Prokurator

J. O. & Norwyn Loom Vt. March

Protokollant

Walter

Wywołano sprawę o godz. 14 min. 13

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarzędziel przymiemy

jego pełnomocnik

~~Powód~~ cywilny.

~~jogo-pelotonestruk~~

~~jego potęmoćnik~~
Oskarżony Anna Jankowska - oskar
doprowadzone z wyłączenia w Nowym Jorku
z obywateli adw. H. R. Raczekiem

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

~~1) Zbędne wyrazy druku należy skreślić.~~

Obok nazwiska oskarżonego, który stał się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

M. S. Nr 109 k. D. k.

Protokół rozprawy głównej przed sądem apelacyjnym I okręgowym w [instancji] (art. 224 k.p.k.)

17

Fr

1

This image shows a single sheet of white paper with horizontal blue or grey ruling lines. The lines are evenly spaced and run across the width of the page. There is no handwriting or other markings on the paper.

Odczytano akt oskarżenia.

Odczytano akt oskarżenia.
Oskarżono ~~zanutano~~ przez

W Krynjowej as sto dole. Prawdopodobnie prawo mogo brata, ostatek o jnas
 on do mnie stoje. Pówni powiedem jej by ty, wstaje mignie
 i przypiewiem lupołchi. Nie chciałem tajemnicy a wielceciecie.
 Nagada na mój dom obokochi stochoje. Ja pomagalem party-
 gantom. Poobawo napada na mój dom nie było mnie o domu
 Eschy wniatam Fjodach ukrivet okno i poly Fjodach zabieraj sumie
 smiekt od rana od chud. Fjodach wiedziet, ze mam kitybedzi.
 Bizuterij; poriadkiem i zarobkow, maalko sprowadzalem z mrozi po-
 ka, przeciwnie sklad wypladac „puszitan”. Bizuterij; dostatam
 zis na handlu. Jedem przeciwnie dostatam jako dostawcy
 a dzy po wjezie wpartem zarugi ze antyigenale „Vieteckiego, ob-
 parci mnie. Przecypolekhi nie umatam. Ja powieniatam „prawd
 i mowitam, ze obierkemy zis lepnych erasow”. Snes wojna, ze-
 rabietam 50-60 it mienicenie. Rodnice mnie dawno ode-
 mowali. Poobawo wapedu na mój dom byli obecni i domu
 brat, bratowe oraz siostra. Napastnicy o mojej obrat nie pytali.
 Goni oni ocharu do kufle i do kredensu. O wapednie mi-
 gelnie nie rozumatam. Nad polijie domiedziata ty o bym nie
 aroni. Kichenne totty domiedziat zis obym ed ludnij, ci
 boinem wiedziet o wapednie. Nie chodnitam i bratem Fjodach
 na polijie. Gelnij i penderuwerje nie prowadzile odnowie
 wapedu do chodochu. Wniatam jedynie mnam twagrowi uar-
 mikiem slangol, ktory pracowat o komendnie polijie. Kajtowo-
 wne prawam i nie wem czy jemu jebuch wrope, wogole nie
 wem. czy mias on krowy, nie pyletem bei go o i losie pozia-
 dawce przesiadki krow. On popust lacz pod wptywem uamowy.
 totty Kajtowa Fjodas byt biednym ctonikiem i ja mu po-
 magatam, bo bei pominiem on byt o wpednie ze waim trumie-
 mien. Zwagrowi mnam nie mowitam nie o kradziezy,
 jedyne bykto o wapednie. Fjodach nigdy zis nie ukrivet.
 Rodzina moje oddawata jnamy konfuzent. Ja mignie
 nie ukrivetam zis, przysweteam be wsi i mignie nie ucie-
 katem. Skye mój antyigant chriet zis zarobek granatem galy
 zis domiedziat o mnam awenturam. Fjodach przysyt m, ze mnam
 mamo wyumaz a M.O. —

Spovednícky vypočet podľa poradení dohodase over-ymedant ork-uz, id
 vedus po imenie mafi i. skadaci vyjadrili sa do kadeho dvedeli (skl. 2000)
 90 vpraveni no hals ma vsp Inovedničky uprednost vyplniti sklon o
 odprivedlichovaci brany ve ketyse tepavne over pripocyt havi akti
 lot kpk -

Popytení o minore, normite, vepre, mufjea bemeitavni i skomel
 do shom švachovni prabiti:

Marci Fagerak lot 48, polniti, Kieve 9 pov. Mary Stan otay

Haristav Zvijer lot 88, polniti skieve 2 " "

Joef Rhye lot 46, polniti skieve " "

Jae Vjekarvot lot 65, muphiti sa. Kieve 353 "

Joef Zveekovot lot 38, polniti, skieve "

Wofereh Dytos lot 55, adniti dipniti Kieve 71 "
 orachony vnapiceni sa vsp. Mary i miameni

Jae heliga lot 31 prac S. K. S. Mary sa Kuegumy, Audney i Anna
 bat cistovny osh. juv bonyple i dobi. mky i dce
 vepavei. -

Joef Buravoti, lot 47, funk. Mary por. Mary sa, Jae Jafia, otay

Audney heliga lot 36, polniti, Kieve, Audney Mary bat cistovny
 mvi bonyple i dobi. mky i dce vepavei. -

Wadepni bvedničky uprednost o jvaceni mupreeni
 or cistovny mupreeni vpadni i pripisani ot. lot i 108 Kue
 bat vuphiti vnapiti. -

Švachot porovni miviti do otobego polniti.

Kadego švacha vjovno ne tals otob i pucticeni otie -
 obavos. tich in-ko klym vneve mvi povereli. -

Švachot vepavi:

1) St. Mary Fagerak:

ork-juav. ork. bavadovate mjiom i marten sa dce

[illegible]

tem by se prevedel na tej pomy nitojovej. Podajinyvstetm o do svage
 osh. Hengle. Nie bytem vromony, a mui povesteli. So napredno pueky
 vsetm u miedy a kankone i ubato handlovstetm. Gotem poeclatam
 do Wilova by m mnye, kane unietem chovovoz. Wichnatem na rander-
 mny i list avoinmory. Charakter priate svage osh. Hengle avo-
 tem, i gely mny vybyti-vnye lo priate - pnieclatetm lo eo
 amptetm. Osh. Zavar po svage poeclata o svage Hengle
 osh. Vrata odemie "osh. mceovata pore clomem bo pri kate
 porbyzavetm, on do mne v kardy dnen." Hiednatem ve Zvijerem
 o bym semym vagonie i vopranatetm i osh v vagonie, Hiedat byto
 eo mne v obmym priednate dnye. Hymatem jol jekoi mna pami
 vnoite onest, ve orobni jekoy v vagonie jost Hiedm. Gely vnatetm
 u U.B. Podk. obmym mnye mne bratem lepo pod uvost.
 Golya mne micka puctuclivete mnye i podajinyvsta o svage
 ma clom osh. Gotem vclatetm pmed mnevanie. Lotny mnye
 vmyet v by svame, ale po doobse oshvovio, ve mne vandy
 o svage u osh.

Obroba mny o odemie svage lepo i osh na K7 ma dobi-
 emie, ve list jost Hengle mny i ve i osh pmed vstatem
 U.B. Podk. mne vmat.

9. mnyti ad 308 Kph odemie svame lepo i osh. -

2) sv. Hengle Zvijer

osh. svam 2 pnieclat. osh. handlovsta se svage, jake
 any icclati 2 1944 i Fyachiem 2 kachova-jelata takie osh-ma.
 pochachim v jekym priednate III kl. Svadnat byt pnieclom.
 v priednate byty u karki. Nie pnieclom mne robie cy byta kon-

trike. Thuzo, wtedy anie widziatam, widziat v priedziatke iduci obcy gosc.
Revizji biletow odlozymy na konduktora. Nie prawymy czy ten gosc jedzie
bez biletu. Dzialaczka musiata wtedy, ze ostatek byt poddany revizji.
Zwroscili ostatek bez "Behandlung". Nie widziatam czy osh. p. imni
pomamata. Osh. nie wstala na mnie jedynego skierowcie. o Wajlesowicz
cni nie wie wiem. I osh. nie rozmawiatam. -

90 mygli w 308 kph odlozylesz zapewnienie bez ziska na kg

Dr. Josef Zhye:

Osh. prawu. Wajlesowiczowi zabrano jedynego brosz. chist on 2
brozy. Wajlesowicz musiata ze Anna Mosana tj. osh. wstala
na niego ciemniem. Osh. wopita do Duchone towar, Osh. puzera
za ty i niewieci. Osh. otkazyla nas o udmiat w partyzantach.
Nie rozmawiatam i otkazaniem ogremipacji. Osh. i pan Mosanow
wstali ciemniem, ze my napadli na jej domu. Byliem pue-
stuchami o to na policyj v lipniem. Takie u lotyze / ubrany
nas o umytko pylat - a to o bolnikos, ktorze samolot spadz-
i ktorzy szukali placakos. Niewiemy pylati nas czy zapu-
wacny i kim i partyzantki. Co do Wajlesowicz niewiemy o nie
anie pylati. -

Wajlesowicz:

Prziedlatem 28 a Nieuu. Konduktu i osh. nie wstala.
Na spzd bylate przyprowadzitem 1 krowy. Osh. powiedziata
do niewieci, bodecie na spzdnie, dalecego przyprowadzitem jedynego
krowy. Osh. handlowata ze skupiaci marbem imienn. - 4
opimpar osh. nie wiewyła sie, osh. handlowata p niewieci. -

ponemaj meimie poriediat "to gud". - Ofic stypatem byp
ork. domonite, orkanyete ibivie. Moenue puvrieta baki odole-
vaci bozypent. O spodobuvaniach nie viem. Fuzerel vyper-
chiet pokroemie do gor, bo poriediat tam porpodajcho. Fuzerel
nie nie uvist o bolubech. skovp bo-co viem. —

4) Jan Zeliga:

Znam ork. ferdem tej brabem ciobkanyem. Oficney
mnie vrendoveli na vyvor. "Brat porjediet z ork. i ork.
skovita mune v "Arbeitsamt" aie. - Ze mung. jednat
porjedimchoty i ork. Nalamiete po vpravos a je sledy aie -
ktem. —

8) Ji. Josef Boudacki:

Bytem ve chupceji v tveriy porjamej. fuzem ork.
Ofic stypatem miele o ork. ork. handlovete ve sken-
paci. ork. puvratista, "Beringschtein y" mupdy imyem
i mune puvratista. —

9) Ji. Buduej Zeliga:

ferdem brabem ciobkanyem ork. Ofic vidyvsetem ork.
v mivimem. Oficney puvododili do mas v vijnyde spva-
vack. Zaber se mas nie bylo. ork. beovita mune i tie-
sky puvod mivimem. ork. dvoveta bi puvod mivim.

Moza vuvsi o dojymovimie dovodov ve ti-toe dorady
Zeliga, budueje Gupke, i Wiktoryi Pavlik, na sklovimom

Je och. predkupujúce súčasnú patovú budúcu pred
gypsovan.

Príkladom má ovládnuť aj

po mäsťach

Jedl postarant:

odlišné porovnanie vlnivosti, podľa požiadavky by
je-koš má maza, máce vplyv na overenie o ka-
má i vlniv. osh-vej.

obdobie obdĺžniky fashichosane v obere
okamžite. —

~~_____~~
Na zapytanie Przewodniczącego — strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przeuwodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom: _____

Oskarżyciel _____

~~_____~~
poprawa oskarżenia

Powód cywilny _____

Obrońca _____

~~_____~~
wnosi o uwolnienie

Oskarżony w ostatnim głosie _____

wnosi jak obrońca

Sąd udał się na naradę. Po pourocie do sali Przewodniczący ogłosił publicznie sporządzoną na piśmie sentencję wyroku oraz przytoczył usłnie najważniejsze powody wyroku i wskazał stronom sposób i termin odwołania _____

Rozprawę zamknięto o godz. *17* min. — _____

Przewodniczący

[Signature]

Protokoleant

[Signature]